

SŁUŻYĆ PANU Z RADOŚCIĄ

Zapraszamy i czekamy na nowych ministrantów



Wspólnota ministrantów w naszej parafii liczy 27 osób. Spotkania grupy ministrantów odbywają się w każdą sobotę o godz. 10:00.

Ministrantem może zostać każdy chłopiec, który przyjął już I Komunię św.; etap szkoły podstawowej to najlepszy czas, żeby podjąć decyzję zostania ministrantem.

Ministranci pełnią służbę przy ołtarzu - pomagają podczas Mszy św., służą

w czasie nabożeństw, troszczą się o liturgię i dbają o kościół - dom Boży. Swoją służbę łączą z formacją - pogłębiają swoją wiedzę z Panem Jezusem, poznają coraz lepiej Pismo św. - słowo Boże. Poza tym, wspólnie organizują sobie czas poprzez rozgrywki - zabawy sportowe, wyjeżdżając czasem na wycieczki. "Ministrare" (z łaciny) znaczy "służyć". Służymy Bogu, kiedy przyczyniamy się do tego, aby liturgia była piękna.



PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA pw. św. Józefa Oblubieńca NMP
Makowiska, ul. Radomszczańska 56/62;

Kontakt: tel.: 34 311 16 84 e-mail: iparafia@op.pl www.makowiska.pl

OPIEKUN

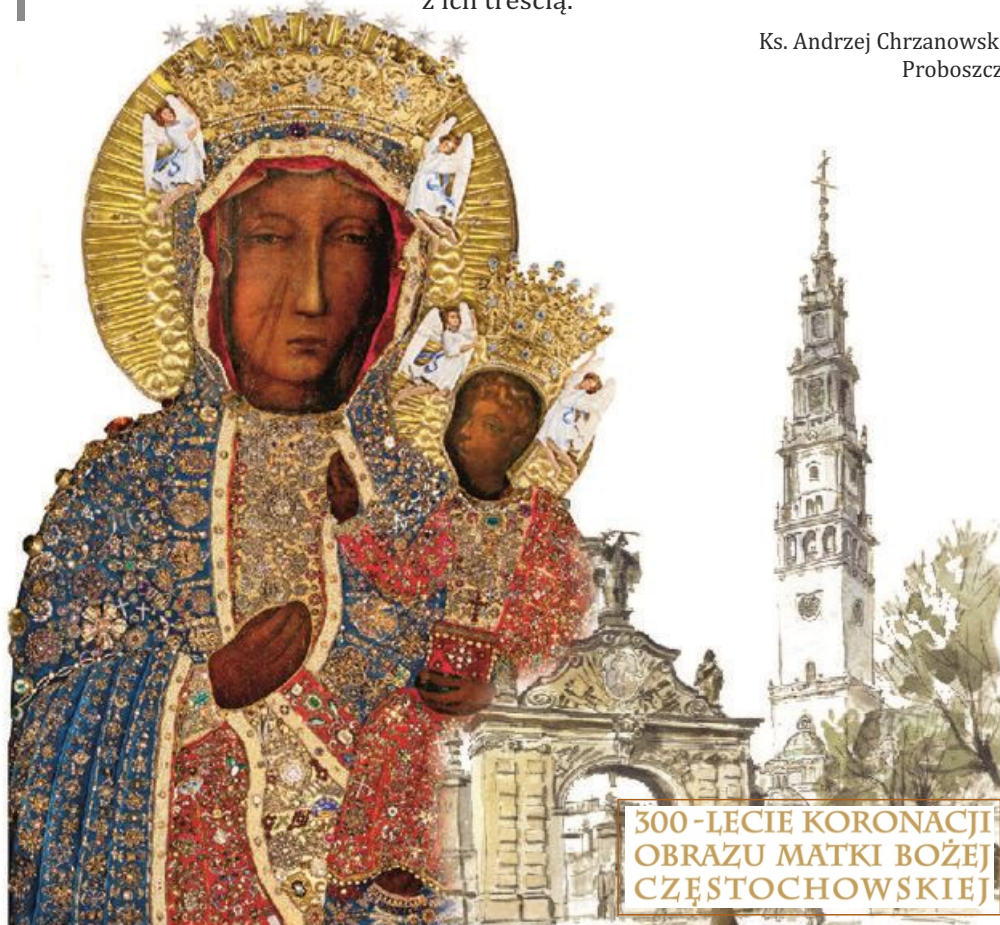
Kwartalnik parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach NUMER 3 (11) wrzesień 2017



Drodzy Czytelnicy,

Przekazuję do Waszych rąk kolejny numer Opiekuna, którego tytułowa strona nawiązuje do Jubileuszu 300-lecia Koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. W gazecie znajdziemy szereg artykułów poświęconych tematyce maryjnej, relacje z pielgrzymek i inne teksty mówiące o życiu naszej parafii. Serdecznie zachęcam do zapoznania się z ich treścią.

Ks. Andrzej Chrzanowski
Proboszcz



300-LECIE KORONACJI
OBRAZU MATKI BOŻEJ
CZĘSTOCHOWSKIEJ

PRZED NAMI...

WRZESIEŃ

- 18.09 – święto św. Stanisława Kostki
- 21.09 – Doba Eucharystyczna
- 22.09 – spotkanie kandydatów do bierzmowania
- 25.09 – spotkanie rodziców dzieci pierwszokomunijnych

PAŹDZIERNIK

- 05.10 – 1-szy czwartek; adoracja Najświętszego Sakramentu
- 06.10 – pierwszy piątek miesiąca
- 07.10 – NMP Różańcowej
- 11.10 – wyjazd na czuwanie jasnogórskie
- 15.10 – Dzień Papieski
- 20.10 – Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 22.10 – parafialny Dzień Seniora
- 22.10 – dzień misyjny
- 29.10 – rozstrzygnięcie konkursu różańcowego.

LISTOPAD

- 01.11 – uroczystość Wszystkich Świętych.
- 02.11 – wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych
- 2-9.11 – Msze św. oktawalne za zmarłych z wypominkami
- 02.11 – 1-szy czwartek; adoracja Najświętszego Sakramentu
- 03.11 – pierwszy piątek miesiąca
- 11.11 – Msza św. w int. Ojczyzny (9.00)
- 11.11 – wyjazd na czuwanie jasnogórskie
- 17.11 – Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 26.11 – uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata

Zbliżający się listopad to miesiąc naszej szczególnej duchowej więzi ze zmarłymi oraz modlitwy w ich intencji. Święty Jan Paweł II o potrzebie modlitwy za zmarłych mówił tak: *Modlitwa za zmarłych jest ważną powinnością, bowiem nawet jeśli odeszli w łasce i w przyjaźni z Bogiem, być może potrzebują jeszcze ostatniego oczyszczenia, by dostąpić radości nieba.* Pamiętajmy o naszych zmarłych i polecajmy ich Bożemu Miłosierdziu w wypominkach całorocznych i podczas mszy św. w oktawie Dnia Zaduszkiego.

„ODMAWIAJCIE CODZIENNIE RÓŻAŃCIEC”



W jubileuszowym roku objawień Fatimskich, w których Maryja usilnie prosi o modlitwę różańcową, zapraszam wszystkich do udziału w nabożeństwie październikowym codziennie o godz. 17.00. Święty Jan Paweł II pozostawił nam świadectwo osobistego przywiązania do tej modlitwy: *Różaniec towarzyszył mi w chwilach radości i doświadczenia. Zawierzyłem mu wiele trosk. Dzięki niemu zawsze doznawałem otuchy.*

WYPOMINKI modlitwa Kościoła za zmarłych



PIELGRZYMKA DO „POLSKIEJ FATIMY”



Z okazji jubileuszu 100-lecia objawień fatimskich udaliśmy się z pielgrzymką do Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach w Zakopanem. Po dotarciu na miejsce pielgrzymi uczestniczyli we Mszy św. w kaplicy przy sanktuarium, w której znajduje się figura Matki Bożej Fatimskiej przekazana w roku 1961 prymasowi Polski kard. Stefanowi Wyszyńskiemu przez biskupa Fatimy. 21 października 1987 została ona ukoronowana przez papieża Jana Pawła II na placu św. Piotra w Rzymie. Sanktuarium na Krzeptówkach, zwane „Polską Fatimą”, jest materialnym i duchowym wotum wdzięczności Panu Bogu za ocalenie życia św.

Jana Pawła II w dniu zamachu 13 maja 1981 r. Pielgrzymi zwiedzili to wyjątkowe miejsce naznaczone obecnością św. Jana Pawła II. W Parku Fatimskim zobaczyli drewniany ołtarz, przy którym Papież św. Jan Paweł II w dniu 6 czerwca 1997 r. odprawił uroczystą Mszę św. pod Wielką Krokwią.



Na Gubałówce

Następnie ze szczytu Gubałówki podziwialiśmy panoramę Tatr. Wśród odwiedzonych miejsc znalazł się jeszcze m.in. zabytkowy cmentarz na Pęksowym Brzyzku. W drodze do Zakopanego odwiedziliśmy Wadowice – rodzinne miasto św. Jana Pawła II, gdzie w bazylice pw. Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny modliliśmy się przed ołtarzem



Cmentarz



Sanktuarium w Ludźmierzu

i chrzcielnicą, przy której św. Jan Paweł II w 1920 r. otrzymał chrzest. Niesamowite wrażenie na pielgrzymach zrobiła wizyta w nowoczesnym multimedialnym muzeum Domu Rodzinnego Jana Pawła II. Równie ważnym punktem programu naszego pielgrzymowania było nawiedzenie sanktuarium Matki

Bożej – Gaździny Podhala w Ludźmierzu, z cudowną figurką z XV w. Pielgrzymka odbyła się w dwu terminach: 8 i 17 sierpnia. Wzięło w niej udział ponad stu parafian.





W roku 2017 Kościół w Polsce obchodzi jubileusz 300-lecia koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Obraz Jasnogórski posiada niezwykle bogatą historię, która nadal mimo wielu przeprowadzonych badań historycznych kryje i zapewne jeszcze długo będzie kryła wiele tajemnic. Według znanej XV wiecznej legendy, zapisanej w najstarszej historii obrazu pt. „Przenosiny tablicy Błogosławionej Maryi Dziewicy, którą Święty Łukasz wymalował własnymi rękami”, miał go namalować Św. Łukasz Ewangelista na deskach stołu w domu Maryi w Jerozolimie. Następnie

Cesarz Konstantyn Wielki przeniósł obraz do Konstantynopola i umieścił w świątyni, gdzie zasłynał łaskami. Według legendy oraz tradycji wschodniej wizerunek mógł powstać w Jerozolimie, w miejscu zwanym Wieczernikiem, związanym z Ostatnią Wieczerzą. Opierająca się raczej na legendach i domysłach początkowa historia Cudownego Obrazu kryje tym samym wiele tajemnic. Natomiast w pełni historycznym i udokumentowanym jest przekazanie przez księcia Władysława Opolczyka 9 sierpnia 1382 sprowadzonym z Węgier paulinom kościoła parafialnego Najświętszej Maryi Panny na wzgórzu koło Starej Częstochowy i ufundowanie tam klasztoru, a następnie ofiarowanie w 1384 roku obrazu z wizerunkiem Matki Bożej z Dzieciątkiem. Według paulińskiej tradycji zakonnej, przekazanej w drugiej połowie XVI wieku przez paulińskiego pisarza o. Mikołaja z Wilkowiecka, obraz Matki Bożej został złożony na Jasnej Górze w dwa lata po fundacji klasztoru, czyli w 1384 roku. Jako datę bardziej szczegółową przyjmuje się 31 sierpnia 1384 roku podaną przez Petrusa Risinius. Poczynając od XIV wieku, z historią Obrazu wiąże się spora liczba ważnych wydarzeń. Były one powiązane w szczególności z wojnami jakie prowadziła Rzeczpospolita. W XV wieku wizerunek obrazu został zniszczony przez husytów w czasie obrazoburczego napadu na klasztor 16 kwietnia 1430 roku. W 1682 roku z okazji jubileuszu 300-lecia Jasnej Góry obraz został odnowiony. W trakcie trwającej w połowie XVII wieku konfrontacji ze Szwedami wywieziono obraz z Jasnej Góry na Śląsk, aby nie narażać go na ewentualną profanację. W latach II wojny światowej obraz znajdował się w ukryciu, a następnie wymagał kolejnych prac renowacyjnych. W ikonografii Obraz Matki Bożej Częstochowskiej zaliczany jest do typu określanego mianem Hodegetrii („Ta, która wskazuje Drogę”) Maryja, będąca centralną sylwetką obrazu przedstawiona jest w półpostaci frontalnie do odbiorcy, z lekkim zwróceniem głowy w prawo, z prawą ręką ukazaną skośnie na wysokości piersi, a lewą ze słabo widocznymi końcami palców podtrzymuje siedzące na niej Dzieciątko.

Koronacja diademami papieskimi wizerunku Jasnogórskiej Maryi odbyła się 8 września 1717 r. i była pierwszą tego typu ceremonią w historii Kościoła poza Rzymem. Obrzędu koronacji papieskimi koronami Ojca Świętego Klemensa XI dokonał na Jasnej Górze abp Krzysztof Szembek. Ten uroczysty obrzęd przypominał koronację królów Polski. Było to dopełnienie aktu króla Jana Kazimierza, który po cudownej obronie Jasnej Góry w roku 1655 przed Szwedami, 1 kwietnia 1656 r. w katedrze



Jej opiekę nad narodem polskim, tak ciężko doświadczonym przez historię oraz utraconym przez liczne wojny. Wpisała się w ciąg bezprecedensowych wydarzeń związanych z czcią oddawaną Matce Bożej w Rzeczypospolitej. Państwowo-narodowy akt koronacji uznający Maryję za Królową Polski był punktem odniesienia dla wszystkich powstań i zrywów narodowych, jakie miały miejsce w kolejnych dekadach i wiekach oraz dla kształtowania się idei wolności i niepodległości w XIX i XX wieku. Z tym wydarzeniem wiąże się także coraz większe upowszechnianie kultu Maryjnego zarówno w kraju jak poza nim. Wizerunek Matki Bożej Jasnogórskiej na przestrzeni wieków zdobywał coraz większą popularność. Świadczy o tym między innymi zjawisko powiększania się zasięgu terytorialnego pielgrzymek przybywających na Jasną Górę. Sanktuarium jasnogórskie wśród licznych miejsc kultu religijnego w Polsce pełni rolę wyjątkową. Akcentował to wiele razy Papież Polak, mówiąc niegdyś: „Można na różne sposoby pisać dzieje Polski, zwłaszcza ostatnich stuleci, można je interpretować wedle wielorakiego klucza. Jeśli jednakże chcemy dowiedzieć się, jak płyną te dzieje w sercach Polaków, trzeba przyjść tutaj.” Podstawą szczególnego kultu Najświętszej Maryi Panny jest Jej wyjątkowa godność Matki Boga - Człowieka, jej osobista świętość oraz uprzywilejowane miejsce i rola w historii zbawienia. Doświadczenia przeszłości uczą nas, w kim szukać oparcia oraz kto jest tym największym sprzymierzeńcem Kościoła i Narodu.

Piotr Nicpoń, historyk, politolog



Po kradzieży koron klementyńskich w nocy z 22 na 23 października 1909 r., nowe korony ufundował papież Pius X. Ponowna koronacja Cudownego Wizerunku odbyła się 22 maja 1910 r. Z okazji jubileuszu 300-lecia koronacji, Jasnogórska Ikona otrzymała nowe korony będące repliką tych z roku 1717, które w dniu 17 maja br. pobłogosławił w Rzymie papież Franciszek.



DOŻYNKI PARAFIALNE



Niedziela, 3 września br., była dla naszej parafii dniem wyjątkowym - w tym bowiem dniu przeżywaliśmy parafialne święto dziękczynienia za plony. Jeszcze przed Mszą św. uformował się przed kościołem barwny i rozśpiewany korowód z wieńcami dożynkowymi, niesionymi przez przedstawicieli poszczególnych sołectw. Orszakowi przewodził poczet sztandarowy OSP.

O godz.12.00 rozpoczęła się uroczysta

Msza św. dziękczynna za tegoroczne plony i w intencji rolników, celebrowana przez ks. proboszcza oraz ks. Pawła, chrystusowca, udającego się w tych dniach na placówkę duszpasterską do Brazylii.

Podczas uroczystej Mszy Św. Starostowie Dożynek w osobach p. Agnieszki Jury i p. Jana Nicponia przekazali w darze ołtarza tradycyjny bochen chleba oraz dzban miodu; przed ołtarzem złożono owoce i warzywa zebrane z naszych pól.

W swej homilii ks. proboszcz podkreślał znaczenie trudu rolnika, dzięki któremu wszyscy mogą skorzystać z plonów ziemi. Zgromadzeni w świątyni modlili się o błogosławieństwo zarówno dla rolników, jak i wszystkich korzystających z ich pracy. Po zakończeniu obchodów w kościele, zgodnie z tradycją, uczestnicy dożynek podzielili się chlebem z miodem.



„BYĆ DOBRYM JAK CHLEB”



Św. Brat Albert
mal. Leon Wyczółkowski

Brat Albert – człowiek wyjątkowego talentu i wrażliwy artysta malarz przez lata szukał coraz dojrzszych wymiarów piękna, dobra i prawdy. Znalazł je w drugim człowieku – i to w tym najbiedniejszym, w którego twarzy dostrzegł znieważone oblicze Chrystusa. W pełni sił twórczych porzucił karierę, aby w 42 roku życia oddać swe siły temu, „co najważniejsze” – pomocy ludziom bezdomnym. Przywdział habit zakonny i złożył śluby zakonne dając początek zgromadzeniom Braci i Sióstr Posługujących Ubogim, czyli Albertynów i Albertynek.

Adam Chmielowski, bo tak brzmi jego świeckie imię i nazwisko, przyszedł na świat 20 sierpnia 1845 r. w Igołomi pod Krakowem. Pochodził z rodziny zubożałej

szlachty. Wcześniej stracił obojga rodziców – ojca, gdy miał 8 lat a matkę, gdy miał 14. Z domu rodzinnego wyniósł solidne podstawy życia religijnego oraz gorący patriotyzm. Na tyle silny, że w siedemnastym roku życia jako jeden z pierwszych zaciągnął się w szeregi powstania styczniowego. W bitwie pod Mełchowem 30 września 1863 r. został ciężko ranny w skutek czego amputowano mu nogę. Po klęsce powstania musiał udać się na emigrację. Był to czas, kiedy zwrócił się w kierunku sztuki. W latach 1870-1874 podejmuje systematyczne kształcenie w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium. Maluje pierwsze obrazy i rozpoczyna artystyczną karierę, uważając jednak, że sztuka nie stanowi wartości samej w sobie, lecz powinna służyć wartościom wyższym, z których na pierwszym miejscu stawiał wartości religijne. W tym celu porzuca świat i wstępuje do nowicjatu oo. jezuitów. Po kilkumiesięcznym pobycie w zakonie odkrył, że Pan Bóg przewidział dla niego inną drogę powołania i misji. Zwraca się w kierunku pogodnej duchowości św. Franciszka z Asyżu oraz jego idei Trzeciego zakonu dla świeckich. Stał się Patronem i Orędownikiem ludzi ubogich, wydziedziczonych, zepchniętych na „egzystencjalne peryferia”. Spotkanie z nędzą ogrzewalni miejskiej na krakowskim Kazimierzu, z nieludzkimi warunkami, w jakich przebywał tam tłum nędzarzy, poruszyło go dogłębnie. Postanowił, że ludzi tych w tak przerażającym położeniu nie pozostawi samych sobie i zdecydował się nimi zamieszkać. Wkrótce objął zarząd nad miejską ogrzewalnią i przekształcił ją w przytulisko, gdzie każdy potrzebujący mógł znaleźć pożywienie, dach nad głową a przede wszystkim miłosierne serce. Chcąc w pełni realizować swą misję, 25 sierpnia 1887 r. przywdział habit Trzeciego zakonu św. Franciszka, od tego też czasu zaczął posługiwać się nowym imieniem: Brat Albert. Rok później złożył śluby zakonne. Aby sprostać tak wymagającemu zadaniu, jakim była opieka nad rzeszą ubogich, Brat Albert potrzebował współpracowników. Tak powstała nowa wspólnota zakonna nazwana przez Założyciela Braćmi Posługującymi Ubogim Trzeciego Zakonu św. Franciszka, popularnie zwana albertynami.

W związku z setną rocznicą śmierci św. Brata Alberta, Konferencja Episkopatu Polski ustanowiła w diecezjach polskich rok 2017 Rokiem Św. Brata Alberta.

WRZESIEŃ '39 – PAMIĘTAMY



Cmentarz w Makowiskach. Uroczystość przy grobie żołnierza WP Michała Jasiewicza

Przełom sierpnia i września - od ponad 70 już lat – jest czasem, kiedy radio, telewizja i prasa przypominają nam o tragicznym okresie w dziejach naszej Ojczyzny, jakim była II wojna światowa. Datę jej rozpoczęcia - 1 września 1939 zna każdy z nas. Rocznicą wybuchu wojny w naszym regionie, a szczególnie w Wieluniu, obchodzona jest w podniosłym charakterze

z udziałem najwyższych władz państwowych, z należną czcią poległym obrońcom Ojczyzny.

Jak wiemy, pierwsze bomby okupanta niemieckiego spadły właśnie na Wieluń, ale z relacji osób, które doświadczyły piętna wojny, bombardowania miały miejsce również w okolicach Pajęczna. Ludzie, aby ratować życie, musieli opuszczać miasteczko i okoliczne wsie i przemieszczać się w kierunku Sulmierzyc. W czasie wojny w naszym regionie zginęło kilkadziesiąt osób, nie tylko oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego, ale też zwykłych ludzi, którzy w obronie swojego dobytku, w obronie swojej małej ojczyzny stawali do wali z okupantami. Ich groby rozsiane są po całej okolicy, znajdujemy je także na cmentarzu parafialnym w Makowiskach.

Na skutek upływu czasu stan zachowania mogił ulega zmianom, wymagają one remontów, wykonania nowych pomników. Tak też było w przypadku dwóch zbiorowych mogił zlokalizowanych w centralnej części naszego cmentarza.

W ubiegłym roku na wniosek krewnych, jednego z poległych, o pomoc w odnowieniu pomnika na zbiorowej mogile, Urząd Gminy i Miasta w Pajęcznie podjął działania w tym kierunku. Pracownicy Urzędu Gminy skontaktowali się z Biurem Wojewody,

w kompetencji którego leżą zadania dotyczące utrzymania grobów i cmentarzy wojennych i który to organ posiada środki finansowe na realizację takich zadań, jak odnawianie grobów wojennych. W czwartym kwartale 2016 r. urząd wystąpił do Wojewody z wnioskiem o udzielenie dotacji celowej na wykonanie prac remontowych na wspomnianych mogiłach. W dniu 24 lutego 2017 r. Wojewoda Łódzki Zbigniew Rau zawarł z Burmistrzem Pajęczna Dariuszem Tokarskim porozumienie opatrzone numerem 04/2017 w sprawie powierzenia zadań dotyczących utrzymania grobów i cmentarzy wojennych.



Od tego czasu przystąpiono do działania. Został wybrany wykonawca prac, któremu powierzono ich wykonanie. Ostatecznie 17 sierpnia 2017 r. prace remontowe przy dwóch zbiorowych mogiłach cywilnych ofiar represji okupanta niemieckiego z okresu II wojny światowej zostały zakończone. Łączny koszt wykonanych prac wyniósł 12 680,01 zł, w tym środki z uzyskanej dotacji 11 000, 00 złotych pozostałą kwotę pokryje Gmina Pajęczno z własnych środków budżetowych. Pamięć o poległych w obronie Ojczyzny dotyczy nas wszystkich. Mamy obowiązek zapisywania takich wydarzeń i takich ludzi w pamięci kolejnych pokoleń mieszkańców parafii i gminy. Niezależnie od tego, czy byli to oficerowie, żołnierze czy zwyczajni chłopcy, ojcowie bądź dziadkowie, oni oddali swoje życie za wolność naszej ojczyzny. Stając do walki nie pytali: dlaczego i po co? Ojczyzna była dla nich dobrem najwyższym, za które bez zastanowienia, czasami w ogromnych cierpieniach oddawali swoje życie.

Będąc wnuczką żołnierza Wojska Polskiego w stopniu kaprała - Stanisława Trawczyńskiego, mam niemałą satysfakcję, że jako pracownik Urzędu Gminy i Miasta w Pajęcznie uczestniczyłam czynnie w podjętych działaniach zakończonych dobrym efektem. Mój dziadek również pozostawił swoją rodzinę i poszedł na front, z którego nigdy nie wrócił. Mimo podjętych starań nie udało się ustalić miejsca jego pochówku, ale jestem przekonana, że kiedy ktoś gdzieś w Polsce na zbiorowych żołnierskich mogiłach zapala znicz i odmawia *Wieczny odpoczynek*, modli się również za niego.

Mam też nadzieję, że odnowione pomniki bardziej przyciągną wzrok i kroki okolicznych mieszkańców, by zatrzymać się, zapalić znicz, położyć kwiat...

Praca przy projekcie to również moja osobista modlitwa i hołd oddany poległym w obronie naszej Ojczyzny.

Aleksandra Bilska, UGiM Pajęczno



Maria Konopnicka „Na cmentarzu”

Na starych grobach, gdzie ojcowie moi
Spoczęli, życiem strudzeni tułacze,
Kłękam pod krzyżem, co nad nimi stoi,
I płaczę...

Boże, Tyś widział, jak idąc do Ciebie,
Padali nieraz wśród głógów i cierni,
A przecież z wzrokiem utkwionym w Twym niebie
Szli Tobie wierni!

Tyś widział, Boże, jak zgłębci cierpieniem,
Nieśli do śmierci niedoli swej brzemię,

Jak pod Twym okiem i z Twoim imieniem
Kładli się w ziemię...

O spełnij, Panie, ich ciche nadzieje!
O daj, niech jutrznia zabłyśnie im złota,
Nad polem śmierci niech jasność zadnieje
Żywota!

Wiem, że dzień przyjdzie, gdy każdą mogiłę
Odemknie dłoń Twa, przed którą się korzę...
O zbliż go ku nam! Daj czekać nań siłę,
O Boże!

(Psałterz dziecka)

Dr. Barbara A. Scheraga is a professor of Chemistry and a senior research advisor at the University of California, San Diego. She is a member of the National Academy of Sciences and the American Academy of Arts and Sciences. Her research focuses on the structure and function of proteins, particularly in the context of protein-protein interactions and the role of water in biological systems.

Co to jest spadek? Najczęściej uważamy, że dziedziczący, czyli spadkobierca, wzbogaca się o majątek zmarłego - czyli

Prawa - to aktywa, czyli coś, co faktycznie wzbogaca, a także niektóre sytuacje prawne odnoszące się do spadkodawcy np. przedawnienie roszczeń, zasiedzenie, posiadanie samoistne. Spadkobierca może zatem korzystać z tych uprawnień przysługujących dawniej spadkodawcy.

Należą do nich między innymi: koszty pogrzebu, koszty postępowania spadkowego, obowiązek zaspokojenia ewentualnych roszczeń o zachówek oraz obowiązek wykonania zapisów i poleceń.

Nabycie spadku w polskim prawie następuje "z chwilą jego otwarcia", czyli z chwilą śmierci spadkodawcy. Dokonuje się to bez woli spadkobiercy, który może nawet nie wiedzieć, że tym spadkobiercą zostaje. Często więc zdarza się, że spadkobierca nie może złożyć (w sądzie lub przed notariuszem) oświadczenia spadkowego.

Takie oświadczenie to: albo przyjęcie spadku wprost (z odpowiedzialnością za długi spadkowe), albo przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza (bez odpowiedzialności za długi ponad aktywa spadku), albo odrzucenie spadku (co jednak powodować może przejście obowiązków spadkowych na przykład na dzieci spadkobiercy i obarczenie ich długami).

Do tej pory było tak, że jeśli spadkobierca nie złożył w terminie 6 miesięcy oświadczenia spadkowego (obojętnie z jakich powodów), to uznawało się, że przyjął spadek wprost, czyli z całkowitą odpowiedzialnością za długi.

Od 18.10.2015 r. uznaje się, w razie niezłożenia przez spadkobiercę oświadczenia spadkowego w terminie 6 miesięcy od śmierci spadkodawcy, iż przyjął on spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

Jeszcze raz podkreślam, że przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza nie oznacza całkowitego braku odpowiedzialności za długi spadkowe, a jedynie określa granice tej odpowiedzialności do wartości aktywów otrzymanych w spadku.

Jest możliwość wniesienia wniosku do sądu (Wydział Cywilny Sądu właściwego dla spadku) o przywrócenie terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza lub o odrzuceniu spadku, i we wniosku należy złożyć takie oświadczenie. W uzasadnieniu wniosku trzeba podać jako przyczynę niezłożenia oświadczenia swoją niewiedzę o długach spadkowych i... przekonać sąd do swoich twierdzeń. Nie są to obecnie rzadkie sprawy i często kończą się pozytywnie dla spadkobiercy. Życze powodzenia.

Ciąg dalszy o spadkach w następnej gazecie, jeśli Bóg, Wy czytelnicy i ks. Proboszcz pozwoli.

Ewa Gorczyca

Sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu
w stanie spoczynku

Najmniejszą terytorialnie jednostką administracyjną w Kościele jest parafia. Parafie łączą się w dekanaty, te zaś wchodziły w skład diecezji. W Polsce istnieją 44 diecezje, w tym dwie Kościoła bizantyńsko-ukraińskiego oraz ordynariat polowy, zrównany w prawach z diecezją. Diecezje łączą się w 15 metropolii.

Pierwszą w Polsce porozbiorowej decyzją reorganizacyjną była bulla Piusa XI *Vixtum Poloniae unitas* z 1925 r., na mocy której została erygowana diecezja częstochowska, utworzona z części diecezji kieleckiej (Zagłębie Dąbrowskie i okolice Zawiercia) i południowej części diecezji wrocławskiej. Największa w historii Polski reorganizacja

administracyjna Kościoła dokonała się za pontyfikatu Jana Pawła II, który bullą *Totus Tuus Poloniae populus* z 1992 r., utworzył 13 nowych diecezji i 8 nowych metropolii. W jej wyniku wiele parafii diecezji częstochowskiej przeszło do nowoutworzonych diecezji: sosnowieckiej i kaliskiej.

W skład powstałej wówczas metropolii częstochowskiej weszły: archidiecezja częstochowska oraz diecezje: sosnowiecka i radomska, a pierwszym arcybiskupem metropolitą został ówczesny biskup częstochowski – Stanisław Nowak.



ŚLADAMI WIELKICH ŚWIĘTYCH

Parafialna Pielgrzymka do Włoch



Prawie od początku chrześcijaństwa wierzący i poszukujący Boga udawali się do miejsc świętych lub na ziemi związane z misjonarską działalnością dla odnowienia wiary, prześlągnięcia za grzechy i szukania pomocy w trudnych sytuacjach życiowych. W czasie pielgrzymowania otrzymywali światło wskazujące drogę do Boga i prawdziwego szczęścia. Pielgrzymka jest przeżyciem religijnym. Ma charakter modlitewny; dziękczynny i pokutny. Celem

jej jest zbliżenie ludzi przez Maryję do Boga przez wspólnotowe podążanie pielgrzymim szlakiem. Taki cel przyświecał też naszej pielgrzymce parafialnej do Italii, która odbyła się w dniach 24.06 – 03.07.2017 r. Realizacji głównego celu służyć miało nawiedzenie kilku najważniejszych sanktuariów na terenie Italii, powiązanych ze świętymi, którzy na przestrzeni wieków na trwałe wpisali się w misyjną rolę Kościoła. Dotyczyło to zarówno świętych, którzy działali w wiekach minionych jak i tych, którzy działali w czasach współczesnych. Południe Europy przywitało nas bardzo wysoką temperaturą, którą dało się odczuć już na terenie Czech i Austrii. Pierwszym punktem docelowym naszej Pielgrzymki był Asyż - miasto świętego Franciszka. Nawiedziliśmy tam przede wszystkim Bazylikę św. Franciszka, Bazylikę Matki Boskiej Anielskiej, kościół św. Klary, a także Piazza Comune ze świątynią Minerwy. Dwa kolejne dni poświęcone były na zwiedzanie Watykanu (Bazylika i Plac św. Piotra) oraz Rzymu antycznego i barokowego na czele z Panteonem, Koloseum czy Forum Romanum. W



kolejnym czwartym dniu pielgrzymki wyruszyliśmy na wzgórze Monte Cassino. Zwiedziliśmy tam klasztor benedyktyński, znajdujący się na wzgórzu na wysokości 508 m, a po odprawionej tam mszy świętej udaliśmy się na zlokalizowany nieco niżej polski cmentarz wojskowy poświęcony bohaterom walczącym w obronie wzgórza oraz kampanii włoskiej. Oddaliśmy hołd poległym żołnierzom, między innymi generałom spoczywającym na cmentarzu: Władysławowi Andersowi oraz Bronisławowi Duchowi. Odczytaliśmy także dwa listy nad grobem jednego z poległych żołnierzy. Z Monte Cassino udaliśmy się na południe Włoch, po drodze mijając Neapol do archeologicznej



części miasta Pompeje, zalanych w 79 r. n. e przez Wezuwiusza. Zwiedziliśmy oddaną dla turystów archeologiczną część miasta. Po kilku godzinach pobytu w Pompejach udaliśmy się ponownie na północ, do San Giovanni Rotondo – miasteczka związanego z działalnością św. Ojca Pio, zlokalizowanego w regionie Apulia, w prowincji Foggia. Po jednodniowym pobycie w S. G. Rotondo naszym kolejnym celem była miejscowość Monte Sant' Angelo ze słynnym Sanktuarium św. Michała Archanioła. Kolejny punkt naszej wyprawy stanowiło miasteczko Lanciano – słynące z Cudu Eucharystycznego, jaki miał miejsce w VIII wieku oraz Loreto – znane w świecie Sanktuarium Maryjne. Z przyczyn od nas niezależnych nie zdążyliśmy nawiedzić polskiego cmentarza wojskowego w Loreto, gdzie spoczywają nasi żołnierze, którzy w przedostatniej fazie kampanii włoskiej wyzwolali miasta północnej Italii. Polscy żołnierze uratowali wiosną 1944 roku przed pożarem nawiedzone przez nas sanktuarium. Podróżując w dalszym ciągu wzdłuż wybrzeża Adriatyku dotarliśmy do kurortu w Rimini, położonym w regionie Emilia - Romagna. Spędziliśmy tam dwa dni, wykorzystując ten czas na zasłużony odpoczynek. W sobotę, 01.07. z Rimini udaliśmy się do oddalonego o kilkadziesiąt kilometrów San Marino – drugiej po Watykanie enklawy na terenie Italii. Ulokowane w górzystym terenie wchodzącym w skład pasma Apeninów, na wysokości ponad 700 m. n.p.m., dało nam możliwość podziwiania pięknej panoramy tego włoskiego państwa - miasta. Jednym z ostatnich punktów programu naszej pielgrzymki była Padwa. Tam nawiedziliśmy Bazylikę św. Antoniego i św. Justyny, a następnie skierowaliśmy się w stronę Wenecji. Po zmianie środka lokomocji na tramwaj wodny, dotarliśmy do Placu św. Marka – serca Wenecji.

Wśród zwiedzanych obiektów znalazły się: Most Westchnień oraz Most Rialto, Pałac Dożów, Plac św. Marka ze słynną dzwonnica, a przede wszystkim bizantyjska Bazylika św. Marka, gdzie w podziemnej krypcie uczestniczyliśmy we mszy św. Następnie w godzinach wieczornych udaliśmy się w drogę powrotną. Pielgrzymka była związana nie tylko z przeżyciem duchowym i religijnym. Każdy zwiedzony obiekt oraz każde święte miejsce we Włoszech to część niezwykle historii. Italia to przecież niezwykle istotna część całej europejskiej kultury i fundament, na której opiera się cywilizacja chrześcijańska. Szlak naszej pielgrzymki prowadził nie tylko śladami wiary. Ważnym jego elementem była także sfera kulturowa i historyczna. I choć czasami dawało się we znaki zmęczenie, to zostało ono przesłonięte ogromem wrażeń i pozytywnych refleksji. Bardzo bogaty program praktycznie w całości został zrealizowany. 10 dni spędzone na ziemi włoskiej stało się wyjątkowym doświadczeniem duchowym oraz religijnym dla każdego z uczestników.



Piotr Nicpoń

RÓŻANIEC I CUD POD LEPANTO



Próba podboju świata chrześcijańskiego przez islam rozpoczyna się w 638 r. podbojem Ziemi Świętej. Niecałe sto lat później muzułmanie zdążyli już opanować Afrykę Północną, zająć Hiszpanię i dotrzeć do Poitiers. „Podwojenie tej odległości doprowadziłoby Saracenów do granic Polski i wzgórz Szkocji” – pisał ówczesny historyk.

Zorganizowane przez chrześcijan krucjaty zdołały powstrzymać na jakiś czas inwazję islamu na zachód, ale wojska spod znaku półksiężyca nie dały za wygraną. Zaatakowały ponownie w XVI w.,

w wyjątkowo dogodnym dla siebie czasie. Europa była wówczas skłócona, jedność wiary zachwiana przez reformację. Tymczasem wybrana przez Turków strategia walki zdawała się gwarantować szybkie i pewne zwycięstwo. Uderzenie miało pójść morzem. Po zajęciu portów wojska Selima II, „pana całej ziemi”, miały ruszyć na Rzym. Sułtan ogłosił, że z Bazyliki Piotrowej uczyni stajnię dla swych koni... Nic nie mogło go już powstrzymać. Tylko cud.

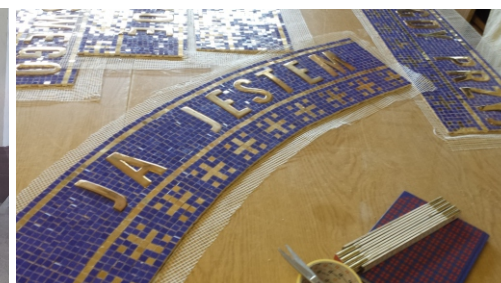
7 października 1571 roku, 60 km na południowy zachód od Lepanto, na Morzu Jońskim u wylotu Zatoki Patraskiej rozegrała się bitwa morska z udziałem ponad 450 okrętów, uważana za jedną z najkrwawszych w dziejach świata. Bój pomiędzy Turcją a Świętą Ligą (Hiszpania, Wenecja, Państwo Kościelne, Republika Genui, Księstwo Sabaudii-Piemontu oraz Zakon Maltański) miał zadecydować o losach ówczesnego świata. Wbrew wszelkim ludzkim przesłankom bitwa zakończyła się zwycięstwem sił chrześcijańskich, którym przewodził książę Juan de Austria. Zwycięstwo floty chrześcijańskiej papież Pius V przypisał modlitwie różańcowej i ustanowił święto Matki Bożej Różańcowej.

Wenecjanie, po bitwie wzniesli w swym mieście kaplicę Matki Bożej Różańcowej, a na jej ścianach wypisali słowa, które przeszły do legendy: „Non virtus, non arma, non duces, sed Mariae Rosiae victores nos fecit” – „Nie odwaga, nie broń, nie dowódcy, ale Maryja Różańcowa uczyniła nas zwycięzcami”.

Papież Leon XIII nawiązując do tego wydarzenia pisał: „Rycerze wierni Chrystusowi, którzy przygotowywali się do złożenia ofiary ze swego życia i krwi w walce za wiarę i za swoją ojczyznę, bez lęku wypłynęli w morze, by zewrzeć się z nieprzyjaciółmi nie opodal Zatoki Korynckiej. Tymczasem ci, którzy nie byli zdolni do włączenia się z nimi do boju, uformowali armię pobożnych suplikantów, którzy wzywali Maryję i jednym głosem pozdrawiali ją słowami różańca, błagając Matkę Bożą o wielkie zwycięstwo dla walczących towarzyszy. Najpotężniejsza Pani udzieliła im swej pomocy, bowiem w bitwie morskiej, jaka rozegrała się w pobliżu Wysp Echinades, flota chrześcijańska odniosła bez poważniejszych strat wspaniałe zwycięstwo, które całkowicie rozgromiło nieprzyjaciela”.

SPRAWY GOSPODARCZE

Poniżej fotograficzna relacja z prac wykonanych od czerwca do sierpnia w kościele, przy domu parafialnym i w otoczeniu plebanii, ale także w pracowni art. p. Magdaleny Rokosy, gdzie powstaje mozaika ścienna do kaplicy przedpogrzebowej.



WIELCY POLACY O BOGU

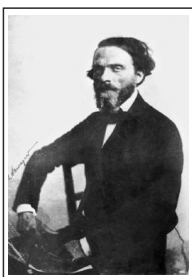
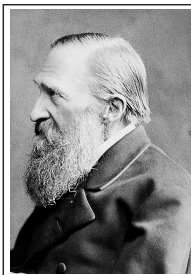


Fryderyk Chopin (1810-1849)

Stracił wiarę, ale ją odzyskał. Umierając wołał: „Kocham Boga... Dobrze, że tak umieram... Módlcie się za mną, Do zobaczenia w niebie... Już mi Bóg przebaczył... O jakże Bóg jest dobry...”

Józef Ignacy Kraszewski (1812-1887)

Nie ten szczęśliwy kto bogaty, nie ten szczęśliwy kto wielki, kto sławny, ale ten kto umiał kochać jak Chrystus, jak Chrystus przebaczać, jak On cierpieć.



Cyprian Kamil Norwid (1821-1883)

Przez wszystko do mnie przemawiałeś-Panie
Przez ciemność burzy, grom i przez świtanie,
Przez przyjacielską dłoń w zapasach z światem.
Panie, ja nie miałem głosu
Do odpowiedzi godnej -i-milczałem.

Romuald Traugutt (1826-1864)

Rodacy! Byliśmy wierni Bogu w dniach
zwycięstw i chwały, pozostaniemy Mu wierni w
dniach prześladowań i klęski. Bóg nas nie
opuści. Zarządzam zwinięcie Powstania.



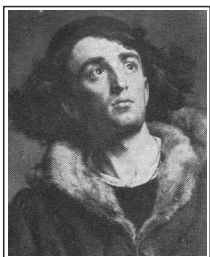
Henryk Sienkiewicz (1846-1916)

Wiara i Ojczyzna, to jeden wielki ołtarz, a człowiek
to źdźbło mirry, którego przeznaczeniem jest
płonąć na chwałę tego ołtarza.



Maria Konopnicka (1842-1910)

Ojczyzna moja - to ta ziemia droga,
Gdziem ujrzał słońce i gdziem poznał Boga,
Gdzie ojciec, bracia i gdzie matka miła
W polskiej mnie mowie pacierza uczyła (...)



Mikołaj Kopernik (1473-1543)

Jak można podziwiać cudny porządek, jakim Bóg nasz kieruje
wszechświatem, nie poczuwając się do uporządkowania życia, do
zdobycia cnót, do przyznania najpierw i we wszystkich rzeczach
Stwórcy, jako źródła wszystkiego dobra.

SYLWETKI PROBOSZCZÓW parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach



KS. KAN. KONSTANTY BEDNARSKI urodził się w Wiewcu jako syn Antoniego i Marcjanny z d. Trajdos 16 września 1911 r. Szkołę średnią ukończył w gimnazjum im. St. Niemca w Radomsku w 1933 r. W tym samym roku podjął studia teologiczne na Wydziale Teologicznym UJ w Krakowie i w Częstochowskim Seminarium Duchownym. Świecenia kapłańskie otrzymał z rąk pierwszego Biskupa Częstochowskiego Teodora Kubiny w dniu 16 czerwca 1938 r. w katedrze częstochowskiej.

Jako wikariusz pełnił posługę kapłańską w parafiach: Kodrąb (1938-1940), Maluszyn (1940-1941), Kamieńsk (1941-1943),

Rozprza (1943-1944). W lipcu 1944 r. został administratorem parafii Parzniewice. W latach 1947-1957 był proboszczem parafii Zawada. Następnie objął urząd proboszcza parafii w Makowiskach, który pełnił w latach 1957-1966. Od początku ks. Bednarski gorliwie wypełniał powierzone mu obowiązki duszpasterskie - prowadził katechizację dzieci, wygłaszał kazania, posługiwał w konfesjonale. Przeprowadził także wiele koniecznych prac przy kościele, plebanii i ogrodzeniu cmentarza parafialnego. Z Makowisk prze-niesiony został do parafii Chełmo (1966-1977). W latach 1966-1973 powierzone zostały mu także obowiązki dziekana. Ostatnią placówką proboszczowską była parafia pw. św. Marcina w Wojkowicach Kościelnych. Obowiązki proboszcza spełniał tutaj w latach 1973-1986. Na emeryturę został przeniesiony 30 czerwca 1986 r. Pozostał w parafii w Wojkowicach. Tutaj też, w związku z reorganizacją Kościoła w Polsce, wszedł w grono prezbiterium sosnowieckiego 25 marca 1992 r. Jesienią 1996 r. poprosił o skierowanie go do Domu Księży im. Jana Pawła II w Częstochowie, gdzie przebywał przez trzy lata. Zmarł w niedzielę 19 grudnia 1999 r.

Uroczystość pogrzebowa odbyła się w rodzinnej parafii pw. św. Marcina w Wiewcu w dniu 21 grudnia 1999 r. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył i egzortę wygłosił Metropolita Częstochowski Arcybiskup Stanisław Nowak. Mszę św. współkoncelebrowało 24 kapłanów z Archidiecezji częstochowskiej i Diecezji sosnowieckiej.

We Mszy św. i kondukcje pogrzebowym uczestniczyła rodzina, spora grupa parafian z Wiewca i delegacja z parafii Makowiska oraz Chełmo. Ks. kan. Konstanty Bednarski spoczął na cmentarzu w Wiewcu obok swoich Rodziców.

(Archiwum Diecezji Sosnowieckiej im. Ks. Jerzego Wolnego w Będzinie)



Przed święceniami kapłańskimi

BISKUP ANTONI ZAŚPIEWA DLA SENIORÓW



Jesień życia może być piękna!

Do prawdziwości tych słów będzie nas przekonywał ks. bp. Antoni Długosz, który **22 października 2017 r.**, przyjedzie do naszej parafii z koncertem dla Seniorów. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16.00 mszą św. w ich intencji, połączoną ze sprawowaniem Sakramentu Chorych. Druga część spotkania odbędzie się w Domu Parafialnym. Dzień Seniora to szczególne święto, święto ludzi starszych, którym należy się szacunek i uznanie za

bezinteresowną miłość i mądrość, jakimi obdarowują pokolenia wchodzące w życie. To oni są w naszych domach piewcami tradycji, wnoszą doń ciepło i zrozumienie. **Serdecznie zapraszamy.**

NAJSTARSI MIESZKAŃCY NASZEJ PARAFII (powyżej 85 lat)

1921 Kacprzak Władysław, Makowiska	Kula Janina, Czerkiesy
1923 Charciarek Marianna, Makowiska	Kula Maria, Czerkiesy
Sikora Maria, Podmurowaniec	Majdzik Lucyna, Czerkiesy
1924 Kotyla Helena, Nowe Gajęce	Posmyk Józef, Ładzin
Garbiec Maria, Nowe Gajęce	Świdarska Emilia, Nowe Gajęce
1925 Bernas Helena, Czerkiesy	1931 Bełkot Teresa, Podładzin
Kutarba Marianna, Nowe Gajęce	Fabryczna Wacława, Podładzin
1926 Szewczyk Czesława, Ładzin	Jagusiak Maria, Podmurowaniec
1927 Kochel Bolesława, Podmurowaniec	Kopera Maria, Nowe Gajęce
Wrona Maria, Nowe Gajęce	Kucharczyk Marianna, Patrzyków
1928 Bernas Sabina, Patrzyków	Rojek Czesława, Janki
Bęben Wacława, Makowiska	Walkiewicz Leonarda, Podmurowaniec
Garbacz Helena, Podładzin	1932 Dybalska Maria, Nowe Gajęce
Młynarczyk Helena, Ładzin	Kochel Barbara, Patrzyków
Taranek Michał, Stare Gajęce	Nicpoń Helena, Czerkiesy
1929 Grzesiak Irena, Czerkiesy	Rełkowska Helena, Janki
Grzesiak Stanisława, Stare Gajęce	Rogalewicz Katarzyna, Podmurowaniec
Rogalewicz Cecylia, Podładzin	Rojek Marianna, Patrzyków
1930 Bojór Helena, Stare Gajęce	Uchrońska Marianna, Stare Gajęce
Kotyla Stefania, Ładzin	Stanik Helena, Stare Gajęce

CHRZTY, ŚLUBY, POGRZEBY

Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Patryk Szewczyk i Klaudia Posmyk (17.06)
Mateusz Sikora i Anita Dłubak (22.07)
Tomasz Nowicki i Aleksandra Koperska (12.08)
Grzegorz Kalus i Ewa Szmigiel (05.08)
Łukasz Kowalczyk i Aleksandra Hamara (26.08)
Mateusz Zajac i Sonia Kosowska (09.09)



Przez Sakrament Chrztu Świętego do wspólnoty Kościoła zostali przyjęci:

Pola Weronika Rak (02.07)
Nina Zięba (02.07)
Fabian Stachurski (16.07)
Pola Milena Dziecioł (15.08)
Filip Marek Kotyla (13.08)
Natalia Kula (27.08)
Marcel Łukasz Mruszczyk (09.09)

Po wieczną nagrodę do Domu Ojca odeszli:

Janina Wieczorek, ur. 1932 (†29.06)
Tadeusz Wróż, ur. 1934 (†29.06)
Jan Mesjasz, ur. 1932 (†03.07)
Grzegorz Binecki, ur. 1972 (†17.07)
Krzysztof Michalak, ur. 1957 (†26.07)
Władysław Jagusiak, ur. 1930 (†07.08)
Halina Pakuła, ur. 1942 (†11.08)
Ireneusz Kucharski, ur. 1943 (†27.08)

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...

KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZY RÓŻANIEC



REGULAMIN KONKURSU:

- W konkursie mogą wziąć udział wszystkie dzieci naszej parafii.
- Różańce mogą być wykonane dowolną techniką, indywidualnie lub rodzinie.
- Zachęcamy, aby wykorzystać najróżniejsze materiały i pomysły.
- Jury zwróci uwagę na oryginalność i pomysłowość.

- Prace muszą być podpisane: imię, nazwisko i wiek twórcy
- Różańce można zostawiać w kościele do niedzieli 22 października

Ogłoszenie wyników konkursu odbędzie się w niedzielę 29 października podczas mszy św. o godzinie 9.00. Najlepsze prace zostaną nagrodzone, zaś wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe dyplomy.

Różańce będziemy mogli oglądać na wystawie w Domu Parafialnym.

Uczestnikom życzymy, aby sam konkurs, a przede wszystkim udział w nabożeństwach różańcowych zaowocował w ich codziennym życiu - umiłowaniem oraz częstym i pobożnym odmawianiem różańca.